

## Narodzenie Pana Jezusa

(Mateusza 1:18-25)

Betlejem było zatłoczone. Nie było już miejsc do spania. Maria i Józef, zdesperowani i wyczerpani po długiej podróży, przemierzali miasto. Wkrótce urodzi się ich pierwsze dziecko, ale w mieście nie było dla nich pokoju. Zrobiło się już ciemno. Józef nie przestawał szukać i pytać: „Możecie zostać w mojej stajni”, powiedział właściciel gospody. Maria i Józef przyjęli jego ofertę.

Tej samej nocy dziecko Marii urodziło się. To nie było zwykłe dziecko, to Jezus, Syn Boży i Zbawiciel świata. Nie urodził się w pałacu. Nie miał tu żadnej kotyski, ani ładnego łóżeczka przygotowanego dla Niego. Ubrany tylko w pieluchę, leżał w żłobie. Czy Bóg to tak zaplanował? Tak! Prorok Micheasz przepowiedział to wiele lat wcześniej: Syn Boży urodzi się w Betlejem. On będzie tym, który da pokój Boży wszystkim ludziom.

Nikt nie wiedział, kto urodził się w stajni, w Betlejem. Ale aniołowie, służący Bogu w niebie, wiedzieli, jak wspaniała rzecz się wydarzyła. W wielkim chórze śpiewali: „Chwała Bogu na niebiosach!”

1. Gdzie Maria i Józef znaleźli miejsce do zatrzymania się?
2. Gdzie spał mały Pan Jezus?
3. Dlaczego Pan Jezus się urodził?

